

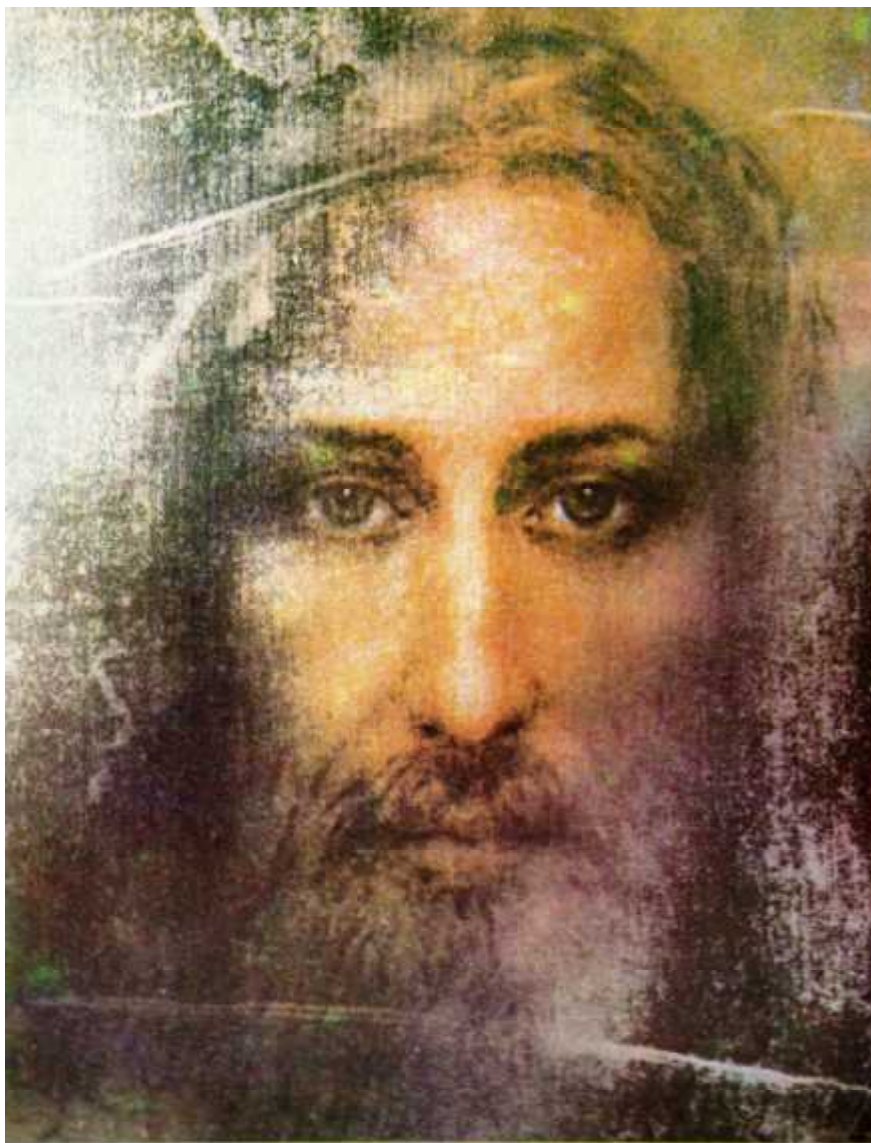


Biuletyn 21

*Duch Święty tym potężniej zaznaczy swoje działanie w dziejach świata,
im częściej, goręcej i bardziej publicznie będzie wzywany.*

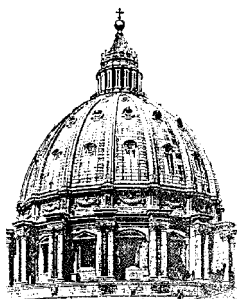
Św. Arnold Janssen

Kwartalnik. Nr 1/2009



PANIE JEZU okaż nam Twoje Święte Oblcze a będziemy zbawieni

Opisane Oblcze Pana Jezusa zostało z całuną wazytyńskiej, przechowane w laboratorium NASA



Cokolwiek byśmy chcieli powiedzieć o Kościele, musimy pamiętać, że dotykamy jego tajemnicy. Tak, zaledwie *d o t y k a m y*, bowiem rozumem ludzkim nie jesteśmy w stanie zgłębić i w pełni uświadomić piękna Kościoła. Papież Paweł VI wypowiedział niegdyś doniosłą myśl: *Kościół. Ach! Widzieć jego promienne oblicze! Widzieć jego pierwotne piękno! Nieustanny świt zapowiada doskonałą pełnię!*

Co papież miał na myśli, wypowiadając tę uroczystą sentencję? Czym jest owo *promienne oblicze Kościoła*? Co oznacza jego *pierwotne piękno*? I ten *nieustanny świt*? Jakimś zobrazowaniem – oczywiście niedoskonałym – może być poranny brzask, świtanie, zapowiadające nowy dzień. Firmament nasiąka szarością. Wokoło na razie panuje mrok. Bywa, że nieśmiało pojawiają się promyki światła. Powoli wyłaniają się kontury drzew, lasu, pagórków... Warto czasem oderwać się od szarzyzny codzienności, by całym sobą wchłonąć piękno tego promiennego świtu, który nasycy duszę radością życia. Lecz jeszcze bardziej warto zmyślić się nad tym *świtem*, którym jaśniej **Kościół święty**.

Ojcowie soboru Watykańskiego II, podejmując refleksję nad tajemnicą Kościoła, stwierdzają, że to właśnie Chrystus *światłość narodów*, jaśniej na obliczu Kościoła (por. KK 1). Kościół przeto – jako Zgromadzenie Ludu Bożego – jaśniej świętością Chrystusa, który jest *sprawcą i dokonawcą wszelkiej świętości* (por. KK 40).

Święty. Ten termin nie jest nam obcy. Posługujemy się nim głównie w czasie modlitwy, ale nie tylko. Jest to część mowy, oznaczająca właściwość jakiegoś przedmiotu, jego cechę. Tak więc są „święte” dni, „święte” tygodnie, „święte” sprawy itp. Przede wszystkim jednak odnosi się on do spraw sakralnych – kultu, wiary, moralności. Warto tu zauważyć jego miejsce w tzw. *Składzie Apostolskim* – najstarszym Symbolu wiary, w którym wyznajemy: *Wierzę ... w święty Kościół powszechny*. Obszerniejszą formułę wyznania znajdujemy w Symbolu zwanym „nicejsko-konstantynopolitańskim” z IV wieku o brzmieniu:

Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół – symbolu odmawianym w Mszy św.

W Biblii wyraz *święty* występuje wielokrotnie. Semicki termin godeś = rzecz „święta”, „świętość” wywodzi się prawdopodobnie od rdzenia, który oznacza „ciąć”, „odcinać”, sugeruje myśl o oddzieleniu od tego, co nosi miano „profanum” (STB, X. Leon-Dufour, 972). To spostrzeżenie jest ważne. Nie wszystko wprawdzie, co ludzie zwykli nazywać „święte”, posiada tę samą rangę. Np. tzw. „święta sprawa”. Zazwyczaj jednak „świętym” nazywamy przedmiot lub osobę poświęconą Bogu. Naruszenie tej godności nosi miano *profanacji, czyli zbezczeszczenia*.



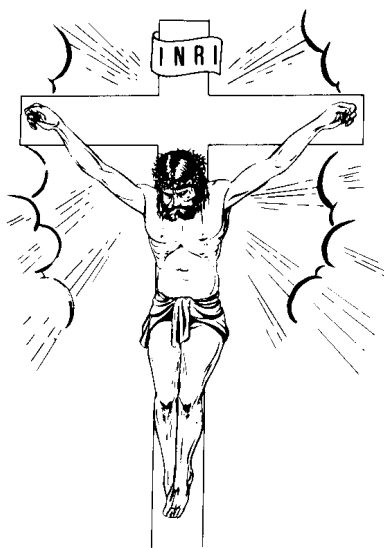
Biblia posługuje się tym wyrazem na określenie Świętości Boga. Bóg jest *Święty* w swojej istocie, czyli a b s o l u t n i e Święty, co wyraża potrójnie: *Święty, Święty, Święty* (Iz 6,3; Ap 4,8). Bóg jest *Święty*, to znaczy, że jest oddzielony od tego, co nie-boskie. Świętość Boga jest niedostępna dla człowieka. Żeby człowiek mógł jej doświadczyć, Bóg manifestuje ją przez swoje dzieła. Znaczącym wydarzeniem w historii wybranego ludu była teofania na

Synaju – przerażająca i tajemnicza, lecz zarazem błogosławiona. Bóg wybrał sobie na własność jeden lud (*laos*), oddzielił go od narodów pogańskich (*goim*) i uczynił go *królestwem kapłanów i ludem świętym* (Wj 19,3 - 20). Odtąd Izrael wiedział, że Bóg jest „pośrodku” swojego ludu: *...pośrodku ciebie jestem Ja-Święty* (Oz 11,9). Wiedział też, że jako lud poświęcony Bogu, powinien wystrzegać się tego wszystkiego, co mogłoby prowadzić do zerwania więzi z Tym, który go wybrał i umiłował. Racją, dla której Izrael miał być ludem świętym, była Świętość Boga: *Bądźcie świętymi, bo i Ja jestem Święty, Jahwe, Bóg wasz* (Kpł 19,2; 20,26). Świętość ta była oparta na różnych przepisach

zarówno kultycznych jak i społecznych, rodzinnych, ekonomicznych, rytualnych (por. Kpł 17-26). Nie sprawiała jednak świętości wewnętrznej.

Święty Kościół Chrystusowy. Wydarzenia, jakie dokonały się na Synaju, były niewątpliwie wielkiej wagi. Miały one znaczenie nie tylko dla Izraela, lecz – jak zauważa *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* – były *przygotowaniem i typem nowego i doskonalszego przymierza* (n. 9). Zawarte przez Jezusa w Jego krwi (por. 1 Kor 11,25), ogarnia zasięgiem wszystkie narody świata. Św. Paweł głosi: *Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby samemu sobie przedstawić Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany* (Ef 5,25-27).

O! Gdybyśmy mogli widzieć to promienne oblicze Kościoła, jaśniejące blaskiem Jezusa Chrystusa! Gdybyśmy mogli ujrzeć jego *nieskalaność bez skazy i zmarszczki!* Gdybyśmy mogli, choćby na moment zobaczyć jego pierwotne piękno! Jaśniało ono u samego zarania, gdy Kościół „rodził się” w krwi Jezusa i podczas wylania Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy.

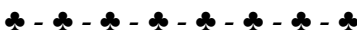


Wymiary świętości Kościoła. Tu ograniczymy się do dwóch wymiarów. **Pierwszy** można określić mianem: **Fundamenty świętości.** Przede wszystkim jest nim Chrystus Jezus, Założyciel i Głowa Ludu Bożego. On jest *sprawcą i dokonawcą wszelkiej świętości* (KK 40). On też wraz z Ojcem zesłał na Lud Boży Ducha Świętego, przez którego miłość Boża jest rozlana w naszych sercach (por. Rz 5,5). Duch Święty działa w Kościele przez dary i charyzmaty (por. KK 12, 32; DA 3, 30). Kościół jest święty, ponieważ ma do dyspozycji sakramenty święte, przez które Duch Święty prowadzi ludzi drogą świętości.

Wymiar drugi – aktualizacja świętości. Świętość Kościoła zależy także od poziomu świętości wiernych. Św. Paweł z naciskiem podkreśla, że *wola Bożą jest wasze (=nasze) uświęcenie* (1 Tes 4,3). Taki jest Boży plan i zamiar wobec każdego z nas. Jezus Chrystus, Boski Nauczyciel i Wzór doskonałego życia, podał miarę naszego uświęcenia: *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski* (Mt 5,48). Normę tę przedłożył Jezus ludziom słabym, chorym duchowo, skłonny do kroczenia drogą samowoli. Przyszedł wezwać do nawrócenia grzeszników (por. Mt 9,13; Mk 2,17; Łk 5,32).

Kościół, jako wspólnota wiernych, raduje się ze swoich świętych, jednakże *obejmuje w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia* (KK 8). Grzech, zwłaszcza śmiertelny, zadaje ranę Kościołowi, grzeszącego pozbawia łaski uświęcającej. Uparte trwanie w grzechu powoduje zerwanie więzi z Bogiem – źródłem duchowego życia. Bóg w swoim miłosierdziu dał nam cudowne narzędzie – sakrament pokuty i pojednania (por. J 20, 22-23) – sakrament nawrócenia. Dlatego Kościół nieustannie zabiega o świętość wiernych. Życie święte to **droga nieustannego nawracania się**. Z kolei każdy ma do dyspozycji środki pomocne w drodze do świętości, są nimi: *sluchanie słowa Bożego, sakramenty, modlitwa, samozaparcie, służenie innym w miłości* (por. KK 42).

ks. W.W.



ustrzec skarb



Skarby są różne i różna jest ich wartość. Skarb ma to do siebie, że się go pilnie strzeże. *Gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze* (Łk 12,34). Z jakim skarbem związałem swoje serce? Co naprawdę jest dla mnie drogie? Wyznawcy Chrystusa od samego początku strzegli i bronili skarbu wiary, oddając za Chrystusa i Jego Ewangelię nawet swoje doczesne życie, by zapewnić życie wieczne. Niżej podaję katechezę św.

Cyryla Jerozolimskiego (315-378), doktora Kościoła, w której wzywa do obrony tego cennego depozytu:

„W poznawaniu i wyznawaniu wiary przyjmij i zachowaj tylko to, co przekazuje ci teraz Kościół, a potwierdza całe Pismo święte. Ale nie wszyscy mogą czytać Pisma. Jednym utrudnia brak wykształcenia, innym na przeszkodzie stoją różnorodne zajęcia. Aby więc na skutek nieświadomości dusza nie doznała szkody, w krótkich zdaniach Symbolu obejmujemy całą naukę wiary.

Tę wiarę polecam ci przyjąć jako wiatyk na całe życie. Poza nią niczego już więcej nie przyjmuj, nawet gdybym ja sam, zmieniawszy zdanie, zaczął mówić co innego niż to, czego uczę cię dzisiaj; nawet gdyby anioł przeciwnik *przemieniony w anioła światłości* chciał wprowadzić cię w błąd. *Gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą – obecnie – otrzymaliście, niech będzie wyklęty* (Ga 1,9).

Teraz więc słuchaj uważnie słów, staraj się zapamiętać prawdy wiary. W stosownym czasie staraj się poznać świadectwa Pisma odnoszące się do poszczególnych stwierdzeń. Symbol wiary nie został ułożony według ludzkiego upodobania, ale stanowiąc wybrane najważniejsze wypowiedzi Pisma, zawiera całą doktrynę wiary. Podobnie jak ziarno gorczycy zawiera w zalążku liczne gałęzie, tak i Symbol wiary w nielicznych słowach obejmuje całą naukę zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu.

Bacście przeto, bracia, i strzeżcie nauki, którą teraz otrzymujecie, a wypiszcie ją *na tablicach waszych serc*.

Czuwajcie z całą pobożnością, aby nieprzyjaciel w chwili waszej nieuwagi lub lenistwa nie wykradł wam skarbu; aby jakikolwiek odszczepieniec nie sfalszował prawdy, która została wam powierzona. Powierzenie Symbolu jest jakby wkładaniem pieniędzy do banku, co też właśnie uczyniliśmy. Bóg zażąda od was tego, co zostało wam przekazane. *Nakazujemy* – powiada Apostoł – *w obliczu Boga, który ożywia wszystko, i Chrystusa Jezusa, który złożył dobre wyznanie za Poncjusza Pilata* (1 Tm 6, 13), abyście przekazaną wam wiarę zachowali nieskażoną aż do objawienia się Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Oto teraz przekazany ci został skarb życia. W dniu swego objawienia Pan zażąda od ciebie swej własności. *Ukaże je we właściwym czasie błogosławiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, jedyny mający nieśmiertelność, zamieszkujący światłość niedostępną, którego żaden z ludzi nie widział, ani nie może zobaczyć* (1 Tm 6,15). Jemu chwała, cześć i panowanie na wieki wieków. Amen.

(Zob.: Liturgia Godzin, t. IV, s. 384-385)



Przybądź Duchu Święty – część II

Światłości najświętsza – w życiu wewnętrznym są różne światła i różne oświecenia, piszą o tym mistycy. Szczególnie Kościół wschodni mocno wierzy, że święty to ten, który chodzi w światłości, bo stan łaski jest właśnie światłem duszy i to najświętszym światłem.



Serce wierzących wnętrza poddaj swej potędze – światłość ta dotyka najgłębszego wnętrza człowieka, tam, gdzie Bóg stwarza go jakby od środka, w głębi serca człowieka, tam, gdzie Bóg dotyka go swoją łaską. Mistyka zachodnia, szczególnie św. Jan od Krzyża, dużo mówi o dotknięciach Bożych. Duch Święty, dotykając serca człowieka, objawia swoją potęgę, która jest przeciwieństwem zniewolenia. Tylko Duch Święty może wyrazić nieskończoną

wszechmoc, a jednocześnie niesłychaną łagodność. Jest to Boska jedność, łącząca w sobie moc i czułość.

Bez Twojego tchnienia, cóż jest wśród stworzenia? Jeno cierń i nędze – wierzymy, że tchnienie Boga stwarza życie. Mówi o tym pierwszy rozdział Księgi Rodzaju. Bez stwórczego tchnienia Boga nie ma życia Bożego, a bez życia Bożego zostaje tylko cierń i nędze. Bez tchnienia Ducha Świętego, bez życia łaski, człowiek jest pogrążony w nędzy duchowej: *jeno cierń i nędze*. I chociaż może posiadać dużo

pieniędzy i prowadzić bardzo wygodne życia, w pewnym momencie pojawi się uczucie jakiegoś niedosytu.

Obmyj, co nieświęte – tylko aniołowie są czysti w oczach Pana. Człowiek w kontakcie z Duchem Świętym widzi swoją grzeszność, swoją nieświętość i prosi Go, aby zechciał go obmyć. Woda jest symbolem Ducha Świętego i w Ewangelii wg św. Jana czytamy, że z boku Baranka wypłynęła woda.

Oschłym wlej zachętę – gdzie są oschłości, zniechęcenia życiem małżeńskim, zakonnym, pracą zawodową, tam Duch Święty może nam udzielić swojej łaski, przywrócić chęć wytrwania w małżeństwie, w zakonie, w pracy mimo oschłości, które temu towarzyszą. Szczególnie dotyczy to oschłości w modlitwie. Duch Święty może wlać nam zachętę i będziemy modlić się nie dlatego, że jest nam przyjemnie z Panem Bogiem, ale dlatego, że chcemy być Mu wierni.

Ulecz serca ranę – dziś często słyszymy o zranieniach wewnętrznych i potrzebie ich uleczenia. Człowiek sam z siebie nie potrafi tego zrobić, natomiast wierzymy, że Duch Święty potrafi uleczyć ranę serca.

Nagnij, co jest harde – wszelkie nasze pychy są chyba dla Ducha Świętego trudną przeszkodą, bo hardość ludzka jest bardzo nieuściepliwa, ale prosimy Go, by zechciał nagiąć hardość i twardość naszych serc. Jak On to robi?

Rozgrzej serca twarde – miłością rozgrzewa serca twarde. To tak jak ze stalą, która nienagrzana, sztywna, łatwo się łamie, gdy chcemy ją nagiąć, a rozgrzana pozwala się kształtować.

Prowadź zabłąkane – miłość Ducha Świętego, która rozgrzewa ludzkie serca, staje się też naszym przewodnikiem, który prostuje nasze krzywe drogi i wyprowadza nas z naszego zagubienia, zabłąkania.

Daj Twoim wierzącym, Tobie ufającym – jest to prośba o dary. Najpierw modlimy się: *Przybądź Duchu Święty!*, a potem prosimy Go o Jego dary.

Siedmiorakie dary – są to dary wymieniane przez liturgię Kościoła. Liczba siedem oznacza tu pełnię, doskonałość, bo jak wiemy, darów Ducha Świętego może być więcej.



Daj zasługę męstwa, daj wieniec zwycięstwa, daj szczęście bez miary – tym szczęściem bez miary jest życie wieczne, do którego dążymy i które jest naszym wiancem zwycięstwa. Amen. Alleluja!



Zapewnione wysłuchanie

„O cokolwiek będziecie prosić Ojca, da wam w imię Moje” (J 16,23). Zachęteni tym wezwaniem i umocnieni wiarą w moc modlitwy zanoszonej w imię Jezusa, przedkładamy Ojcu niebieskiemu nasze intencje. Chodzi nam o wsparcie wysiłków duszpasterskich biskupów i kapłanów, by w ten sposób cały Kościół wypełniał misję, powierzoną mu przez Jezusa Chrystusa. Modlitwą pragniemy towarzyszyć naszym siostram i braciom, zatroskanym o sprawy materialne i duchowe.



W siódmym roku istnienia Dzieła Nieustannej Nowenny, który rozpoczęliśmy w pierwszą niedzielę Adwentu, kierujemy naszą myśl ku życiu. Wśród nowych intencji, jakie dołączyły się do pokazanego już rejestru intencji, znajduje się następująca: ***O ochotne w duchu wiary i miłości podejmowanie duchowej adopcji dzieci nienarodzonych.*** Obecnie jest to poważny problem i temat do głębokiej zadumy. Program duszpasterski, wyznaczony na obecny Rok liturgiczny, podjął ten właśnie temat pod hasłem: *Otoczmy troską życie!* Nasz Pasterz skierował do nas List pasterski, w którym, jak pamiętamy, podkreślił konieczność troski o życie: **fizyczne, duchowe i środowiska.**

Trzeba się nad tym zamyślić. Wielu jest takich, którzy myślą i postępują z duchem czasu i wydaje się im, że ludzka wiedza i technika rozwiąże wszystkie problemy i ułatwi nam życie. Tymczasem zamysły ludzkie i próby technicznych rozwiązań nie zawsze spełniają nasze oczekiwania. Bywa, że technika w rękach ludzi nieodpowiedzialnych oraz polityków hołduje *cywilizacji śmierci*. W imię pluralizmu, wolności, trendów mody i zachowań naturalnych, wmawia się kobietom, że jeśli nie chcą, to nie muszą rodzić dzieci, które już się poczęły. Prócz tego młodemu pokoleniu proponuje się metody antykoncepcji i swobody seksualnej.

Malutka Gabrysia, modląc się z rodzicami każdego wieczoru, dziękuje Bogu za dar życia. Dzieci, podczas rozważania o talentach, również zwróciły uwagę, że pierwszym i najwspanialszym darem, jaki otrzymały od kochającego Boga, jest życie. Trudno jest zrozumieć, że ktoś szuka usprawiedliwienia, aby targnąć się na życie poczęte. Starsze pokolenie nie miało takich możliwości, by na monitorze zobaczyć, jak kształtuje się człowiek w łonie matki. Może dlatego też łatwiej było wmówić kobietom, że to tylko „zlepek komórek”, „płód”, że to jeszcze nie jest istota ludzka. Każda kobieta, która otrzymała dar stanu błogosławionego, czuje, że dokonała się w niej niezwykła przemiana. Jej kobiecość została dopełniona macierzyństwem. W jej łonie zamieszkał drugi człowiek.

W okresie Bożego Narodzenia przeżywamy – między innymi – wydarzenia, jakie dokonały się w Betlejem oraz relację o rozpaczliwych matak wymordowanych dzieci z rozkazu Heroda. Ewangelista Mateusz

(2, 16-18) zobrazował tę rozpacz proroctwem Jeremiasza: *Krzyk usłyszano w Rama, płacz i jęk wielki. Rachel oplakuje swe dzieci i nie chce utulić się w żalu, bo już ich nie ma* (Jr 31,15). Kobiety, które przeszły aborcję, mówią dziś o płaczu dzieci, których nigdy nie przytuliły, o tęsknocie za tym dzieciątkiem i o licznych problemach, z którymi trudno żyć. W opiece modlitewnej nie można też zapomnieć o cierpiących konsekwencje aborcji. W Kościele Chrystusowym mamy wzory świętych matek. One są nieustannie „nowoczesne”. Kobiecości i macierzyństwa możemy uczyć się u Matki Jezusa, od Joanny Berty Mola, od św. Moniki i wielu innych. Wypraszaemy łaski dla siebie, a szczególnie naszym siostrom i braciom w Chrystusie.



Ucieczka do Egiptu

Monika Rogińska.



INAUGURACJA SIÓDMEGO ROKU DZIEŁA N.N.

Ełk, 29 listopada 2008

Zwyczajem lat ubiegłych w katedrze ełckiej miała miejsce inauguracyjna uroczystość siódmego z kolei roku modlitewnego ruchu pod nazwą Dzieło Nieustannej Nowenny. Jak zwykle kościół katedralny wypełnił się pielgrzymami, tym razem – według zamierzonego planu – tylko z zachodniej części diecezji oraz z Ełku. W uroczystości wzięło udział kilku kapłanów, alumni Wyższego Seminarium Duchownego, a także osoby konsekrowane. W serdecznych słowach przywitał obecnych opiekun duchowy Dzieła, ks. Włodzimierz Wielgat. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył Pasterz diecezji, J.E. Ks. Biskup Jerzy Mazur. Ksiądz Biskup

w płomiennym słowie wyraził radość z licznie przybyłych członków Dzieła N.N. Wyraził także wdzięczność ks. Włodzimierzowi oraz księdzu Jarosławowi Mierzejewskiemu za ich zaangażowanie w ten modlitewny ruch.

Ks. Biskup zauważył, że to coroczne spotkanie ma nas wzmocnić na kolejny rok w modlitwie, w wierze i w czynieniu dobra na naszej drodze do świętości. Mówił o potrzebie mocy w Duchu Świętym w czasach, kiedy trzeba wypraszać łaski nawrócenia tym, którzy są po stronie *cywilizacji śmierci*, by stali się budowniczymi *cywilizacji miłości*. Nasz Pasterz wyjaśniał też, kim jest Duch Święty, jak pomaga nam odkrywać Jezusa, jak sprawia, że *jesteśmy jednym ciałem w Kościele*. Podał przykład św. Pawła – Apostoła Narodów – który na swej drodze dał się prowadzić Duchowi Świętemu, tak też i my, inspirowani przez tegoż Ducha w czasie modlitwy, możemy stawać się dobrymi uczniami Jezusa i przyczyniać się do rozkwitu *wiosny życia chrześcijańskiego*. Ks. Biskup wspomniał także zmarłą założycielkę dzieła, śp. Danutę Bąk, która w codziennym życiu odkrywała rolę Ducha Świętego i dała przykład życia, i odchodzenia do Boga. W końcowym słowie do wiernych Ksiądz Biskup prosił, by przez modlitwę wypraszały łaski miłosierdzia każdemu człowiekowi, aby stali się *żywą Ewangelią*.

Po zakończonej Mszy św. i Koronce do Bożego Miłosierdzia zebranych swoją obecnością w Domu Biskupim na spotkaniu przy herbatce i przyjacielskiej rozmowie.

MT.

INAUGURACJA 2

Augustów, 6 grudnia 2008

Bazylika p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa po raz pierwszy wypełniła się członkami Dzieła Nieustannej Nowenny. Było to dnia 6 grudnia, b.r. Okazało się, że trafną była decyzja, by Inaugurację siódmego roku działalności modlitewnego ruchu pod nazwą *Dzieło Nieustannej Nowenny* urządzić w dwóch punktach diecezji. W uroczystości wzięło udział wielu kapłanów, którzy celebrowali Mszę św. pod

przewodnictwem Pasterza diecezji, J.E. Księdza Biskupa Jerzego Mazura. W homilii Ks. Biskup podkreślił znaczenie tego modlitewnego ruchu, którego celem jest duchowe wsparcie Ojca św., biskupów i kapłanów. Podkreślił też, że modlitwa jest niezbędnym środkiem w drodze do świętości pod kierownictwem Ducha Świętego. Ksiądz Biskup wyraził wdzięczność duchowemu opiekunowi Dzieła, księdzu Włodzimierzowi Wielgatowi oraz księdzu Jarosławowi Mierzejewskiemu za ich zaangażowanie na rzecz tego modlitewnego ruchu.

Po Mszy św. i odmówionej Koroncy do Bożego Miłosierdzia uczestnicy uroczystości przeszli do Sali w Domu Księży Emerytów na gorącą herbatę i przyjacielską rozmowę. Spotkanie zaszczycił swoją obecnością także Ksiądz Biskup, wyrażając jeszcze raz radość z udziału tak licznych pielgrzymów.

Redakcja.

Na Nowy 2009 rok

*Drogim w Jezusie Chrystusie
Czytelnikom Biuletynu – Siostram i Braciom,
Redakcja życzy obfitości łask, zwłaszcza pokoju
i radości w Duchu Świętym. Niech strumienie
Jego żywych wód użyźnią Wasze serca darem
świętości.*

W imieniu Zespołu redakcyjnego - ks. W. W.



Relacja z dnia skupienia w Prostkach

W pierwszą niedzielę Adwentu W Prostkach odbył się dzień skupienia. W dniu skupienia wzięła udział znaczna liczba osób. Było to już drugie takie spotkanie z członkami Dzieła Nieustannej Nowenny. Modlitwy rozpoczęły się o godz. 16.00 adoracją Najśw. Sakramentu. Rozważania prowadziła młodzież, przygotowująca się do sakramentu bierzmowania. Po adoracji opiekun duchowy Dzieła, ks. Włodzimierz Wielgat wygłosił konferencję na temat grzechu i jego skutków. Modlitwy zakończyły się Mszą św. koncelebrowaną pod przewodnictwem duchowego opiekuna Dzieła N.N.

Niezwykłe sympatycznie wypadło spotkanie przy herbatce w sali szkolnej. Była okazja nawiązania przyjacielskiej rozmowy. Należy życzyć dalszych takich owocnych spotkań.

Relacja Redakcji



- Rok 2007 – Raczki: Sadowska Leokadia
 2008 – Raczki: Prawdzik Janina
 - " - Prostki Szturgulewska Helena
 - " - Augustów, Św. J.Chrz. Rólkowska Marianna
 - " - Giżycko, Ducha Świętego Poc. – Makowska Regina
 - " - ŚwiętajnoDrażba Romualda
 - " - FilipówAndryszczyk Stefania
 - " - Ełk, Św. Tomasza Ap. Prymaka Barbara
 - " - Ełk, Naj. Serca P.J. ... Łubowicz Kazimiera
 - " - Ełk, Naj. Serca P.J. ... Cześnik Janina

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci; niech odpoczywają w pokoju. Amen.



Sprostowanie: W Biuletynie 20, s. 14 w rubryce o zmarłej znalazł się błąd: zamiast „Krystyna Jankowska”, powinno być **Jankowska**. Przepraszamy!

Nasz kalendarz

6. I – Misyjny Dzień Dzieci. Modlimy się w intencji misji.
 2. II – Święto Ofiarowania Pańskiego. Modlimy się za osoby konsekrowane.
 11. II – Światowy Dzień Chorego. Modlitwą i ofiarą wspomagamy chorych
 25. II – Środa Popielcowa. *Ten rodzaj (złe duchy) można wyrzucić tylko modlitwą i postem* (Mk 9,29).
 19. III – Urocz. Św. Józefa. – Modlimy się za powołanych do życia małżeńskiego



Słowo od Redakcji "Biuletynu"

Biuletyn Dzieła Nieustannej Nowenny jest kwartalnikiem, którego celem jest wyjście naprzeciw duchowym potrzebom tych, którzy ochotnie podejmują modlitwę w trosce o potrzeby Kościoła. Biuletyn jest organem bezpłatnym, utrzymującym się z dobrowolnych ofiar tych, których na to stać. Redakcja wyraża najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim Ofiarodawcom, którzy już pospieszyli z pomocą. W ich intencji jeden raz w miesiącu jest odprawiana Msza św. Redakcja będzie wdzięczna za nadesłane uwagi, spostrzeżenia i świadectwa.



Organ kierowniczy Dzieła Nieustannej Nowenny:

Przewodnicząca: Irena Tomkiel, 19-300 Ełk, ul. Łakowa 34, (tel. 087 610 28 60). **Zastępcy:** mgr Małgorzata Gajewska, 19-300 Ełk, ul. Sportowa 5, (tel. 087-621 30 13). Krystyna Kulbacka, 19-300 Ełk, ul. Armii Krajowej 31/13 (tel. 087-610 38 67).

Redakcja Biuletynu: Ks. Włodzimierz Wielgat, 19-300 Ełk, ul. Kościuszki 13/3 (tel. 610-05 40); Ks. Jarosław Mierzejewki, Pisanica; mgr Marzena Tyborska; mgr Monika Rogińska.

Inauguracja siódmego roku D.N.N.

